

Sygn. akt III KK 346/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 października 2013 r.,
sprawy **K. K.**
skazanego z art. 224 § 2 kk i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 16 kwietnia 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w H.
z dnia 22 stycznia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona na korzyść K. K. okazała się oczywiście bezzasadna.

Ujęte w dwóch punktach skargi zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego należy ocenić bądź jako tylko z pozoru (formalnie) spełniające wymóg prawidłowo sformułowanego zarzutu kasacyjnego (zarzut z pkt. 2 – podnoszący obrazę art. 12 k.k. i art. 11 k.k. przez ich pominięcie w kwalifikacji wszystkich czynów i przyjęcie wadliwej konstrukcji ich realnego zbiegu), bądź jako wymóg ten spełniające w sposób rzeczywisty, jednak zarazem jako całkowicie

nieuprawnione (zarzut z pkt. 1 – wysuwający naruszenie art. 13 § 1 k.k. przez jego pominięcie w kwalifikacji czynu polegającego na czynnej napaści na policjantów).

Odnosząc się do pierwszego z wymienionych zarzutów (pkt. 2 kasacji), należy najpierw odesłać do trafnych uwag prokuratora w doręczonej stronie skarżącej pisemnej odpowiedzi na kasację. Szczególnie nie można tu pominąć spostrzeżeń prokuratora co do (sprzecznego z wymogami art. 519 k.p.k.) zignorowania przez autora kasacji motywów wyroku Sądu odwoławczego przedstawionych w odpowiedzi na analogiczne zarzuty apelacji, a zwłaszcza celnych uwag odnoszących się do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, w tym co do braku tożsamości osób pokrzywdzonych policjantów, których dobra zostały naruszone podjętymi przez oskarżonego działaniami. Ta ostatnia okoliczność, którą skarżący skrupulatnie pomija, ma oczywiście znaczenie dla braku możliwości zastosowania postulowanej przez niego kwalifikacji art. 12 k.k. do kolejnych czynów przypisanych oskarżonemu. Jeszcze bardziej istotne jest jednak to, że stawiając omawiany zarzut obrazy prawa materialnego, obrońca w istocie podnosi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczących ilości podjętych przez oskarżonego zachowań zabronionych i towarzyszącego tym zachowaniom zamiaru, przy czym wyraźnie utożsamia on kategorię przestępnego zamiaru – w myśl art. 12 k.k., tego samego, a nie takiego samego, co do wszystkich objętych nim zachowań – z pojęciem motywacji towarzyszącej przestępnemu działaniu. Ustalony stan sprawy jasno wykazał, że oskarżony K. K., motywowany wcześniej wywołaną przez siebie awanturą rodzinną i determinacją, by nie dopuścić do przeprowadzenia wobec niego efektywnej interwencji policyjnej, podejmował każdorazowo zamiar dokonania kolejnego czynu wobec poszczególnych policjantów (s. 6 oraz 7-8 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego). Przeciwnie w tym zakresie twierdzenia obrońcy zwalczają więc te ustalenia, co w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja, nie jest dopuszczalne (art. 523 § 1 k.p.k.).

Drugi z przytoczonych, a oznaczony w pkt. 1 rozpoznawanej skargi zarzut, choć mieści się w ramach określonych przepisem art. 523 § 1 k.p.k., jest bezzasadny w stopniu wręcz jednoznacznie oczywistym. Autor kasacji trwa przy stanowisku, że skoro w sprawie ustalono, iż oskarżony jedynie próbował zadać

policjantom ciosy nożem w klatkę piersiową i rękę, lecz nie zdołał ostatecznie ugodzić żadnego z nich, to jego działanie lokuje się w kategorii usiłowania dokonania czynnej napaści na funkcjonariuszy. Poza wyrażeniem stanowiska, iż opisane podjęcie próby odpowiada pojęciu usiłowania, skarżący nie prezentuje żadnej argumentacji prawnej na gruncie dyspozycji art. 223 § k.k., a zwłaszcza takiej, która miałaby przekonywać do poglądu, że tylko udany, a więc zakończony co najmniej naruszeniem nietykalności cielesnej, atak na funkcjonariusza stanowi o dokonaniu tego przestępstwa. Brak takiej argumentacji razi tym bardziej, że orzekające Sądy omówiły przyjętą kwalifikację prawną przypisanego czynu i wyczerpująco wyjaśniły powody, dla których opisane działanie, podjęte w celu wyrządzenia policjantom krzywdy fizycznej, samo w sobie stanowi dopuszczenie się czynnej napaści – w stadium dokonania. Nietrudno też zauważyć, że wykazanie przez obrońcę przeciwnego poglądu prawnego wymagałoby przedstawienia poważnej argumentacji, zdolnej do podważenia ugruntowanych, prezentowanych w doktrynie i w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądów na temat charakteru przestępstwa opisanego w art. 223 § 1 k.k. oraz interpretacji zawartego w nim znamienia „dopuszczenia się czynnej napaści”. Brak stosownego stanowiska kasacji zwalnia więc Sąd Najwyższy od szerszego wyводу, przy uznaniu za wystarczające odesłanie skarżącego choćby do tych judykatów, które w odpowiedzi na kasację przytoczył prokurator.

Powyższe względy zdecydowały więc o ocenie rozważanej skargi kasacyjnej jako bezzasadnej w stopniu przemawiającym za jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., wobec czego Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.